

Szkice z dziejów Sośna i Krajny



bernardinum

Pelplin 2018

Projekt okładki

Piotr Wiejak

Na okładce

ujęcie kościoła Niepokalanego Serca Maryi w Sośnie
z lat sześćdziesiątych

Zdjęcia

archiwum parafii pw. Niepokalanego Serca Maryi w Sośnie,
od strony 167 do 174 – Weronika Kunek

Copyright ©

Parafia pw. Niepokalanego Serca Maryi w Sośnie – 2018

Wydawnictwo „Bernardinum” Sp. z o.o.

ul. Biskupa Dominika 11, 83-130 Pelplin
tel. 58 536 17 57, fax 58 536 17 26
bernardinum@bernardinum.com.pl
www.bernardinum.com.pl

Druk i oprawa

Drukarnia Wydawnictwa „Bernardinum” Sp. z o.o., Pelplin

ISBN 978-83-8127-129-5

SPIS TREŚCI

Przedmowa – Biskup Pelpliński Ryszard Kasyna	5
Wstęp – proboszcz parafii Niepokalanego Serca Maryi w Sośnie ks. prałat Andrzej Jaskuła	7
Leszek Skaza , Szkic historii Krajny i miejscowości Sośno.....	13
Waldemar Rozynekowski , Zakon krzyżacki jako zakon – o Krzyżakach inaczej.....	23
Izabela Mazanowska , Utworzenie parafii Niepokalanego Serca Maryi w Sośnie	49
Mieczysław Góra , Zbrodnie niemieckie na terenie parafii Niepokalanego Serca Maryi w Sośnie	62
Wojciech Polak , Represje władz komunistycznych wobec Kościoła katolickiego na przykładzie diecezji chełmińskiej	93
Zakończenie	152
Wykaz skrótów	153
Noty o autorach	154
Aneks fotografii	157

Krajna w czasach piastowskich z zaznaczonymi granicami powiatu nakielskiego



Źródło: Kodeks Dyplomatyczny Wielkopolski, t. 4, Poznań 1881²².

²² Widoczna na mapie miejscowość Kruszyn k. Bydgoszczy, to nie Kruszyn Krajeński, o którym mowa w przypisie nr 1. Ten ostatni leży bardziej na południe, a dokładnie naprzeciw Rynarzewa.

Waldemar Rozyńkowski

ZAKON KRZYŻACKI JAKO ZAKON – O KRZYŻAKACH INACZEJ



WSTĘP

Pośród zagadnień, które warto podejmować w badaniach nad zakonem krzyżackim jest na pewno jego życie zakonne. W historiografii podkreśla się zazwyczaj obecność zakonu z perspektywy politycznej, dyplomatycznej, gospodarczej, administracyjnej, czy wojskowej¹. W tej perspektywie umyka gdzieś jednak patrzenie na Krzyżaków jako na wspólnotę zakonną, która prowadziła życie religijne w oparciu o zatwierdzoną regułę. W związku z tym nie jest także dziełem przypadku, że ich siedziby określa się niemal powszechnie terminem zamki. Podstawowymi funkcjami, które miały spełniać, były funkcje zakonne. W związku z tym, ich siedziby to klasztory, czy domy

¹ Zob. M. Arszyński, *Budownictwo warowne zakonu krzyżackiego w Prusach (1230–1454)*, Toruń 1995, s. 182–183; W. Rozyńkowski, *Zamek krzyżacki w Papowie Biskupim-klasztór, warownia, ośrodek administracyjny i gospodarczy [w:] Zamki i przestrzeń społeczna w Europie Środkowej i Wschodniej*, red. M. Antoniewicz, Warszawa 2002, s. 339–352.

zakonne. Kto jednak używa takich terminów w odniesieniu do Krzyżaków?

Pośród zagadnień, które wydają się być niezwykle interesujące, a przede wszystkim fundamentalne w badaniach nad życiem religijnym w zakonie krzyżackim, znajduje się na pewno liturgia². Zakon posługiwał się początkowo liturgią jerozolimską, a następnie w połowie XIII w. przejął zwyczaje dominikańskie. Stopniowo nadawał jednak organizacji liturgii właściwe sobie cechy i w konsekwencji powstał zbiór krzyżackich norm liturgicznych. Autonomię liturgii krzyżackiej zatwierdził papież Aleksander VI (1254–1261)³. Należy równocześnie podkreślić, że zakon krzyżacki sprawował liturgię, która była podobna do liturgii obecnej w innych średniowiecznych wspólnotach zakonnych, czy diecezjalnych, gdyż była ona owocem dziedzictwa, które spotykamy w całym Kościele, szczególnie tym zachodnim.

Celem niniejszego artykułu jest próba zwrócenia uwagi na kilka przejawów życia liturgicznego w krzyżackiej wspólnotie zakonnej w Prusach. W średniowieczu, w każdej wspólnotie zakonnej, a więc i w zakonie krzyżackim, rzeczywistość liturgii związana była przede wszystkim

² Zob. W. Rozynkowski, *O liturgii w zakonie krzyżackim w średniowieczu* [w:] *Rewitalizacja zespołu kościoła Najświętszej Marii Panny w Malborku*, red. J. Hochleitner, Malbork 2016, s. 49–66.

³ A. Löffler, *Neue Erkenntnisse zur Entwicklung des Liber Ordinarius (Notula) OT. Handschriften und Fragmente des Normcodex in Stuttgart, Danzig und Berlin*, [w:] *Preußische Landesgeschichte. Festschrift für Bernhart Jähnig zum 60. Geburtstag*, hrsg. v. U. Arnold, M. Glauert, J. Sarnowsky, Marburg 2001, s. 137–150.

z celebracją liturgii godzin kanonicznych oraz mszy św. W tekście zwrócimy także uwagę na obecność kultu liturgicznego patronki zakonu krzyżackiego, czyli Najświętszej Maryi Panny oraz na kult św. Huberta, który spotykamy w środowisku krzyżackim w Prusach.

O GODZINACH KANONICZNYCH

W krzyżackiej wspólnotie zakonnej rytm życia wyznaczała przede wszystkim wspólna modlitwa liturgiczna, zwana godzinami kanonicznymi, tj. jutrznia, pryma, tercja, seksta, nona, nieszpory i kompleta. Zanim przejdziemy do ogólnej jej charakterystyki, przypomnijmy, że interesująca nas wspólnota zakonna reprezentowała rodzinę zakonów rycerskich. Specyfiką wspólnot była znacząca obecność w nich braci rycerzy, czyli zakonników, którzy nie posiadali święceń. To oni zdominowali liczbowo grupę braci duchownych. Taki stan miał niewątpliwie wpływ nie tylko na rzeczywistość życia liturgicznego, ale w ogóle na całościowe ich funkcjonowanie, a w konsekwencji również na postrzeganie tychże zakonów. Ostatecznie niejednokrotnie mamy podstawowy problem z tym, aby zauważyć duchownych w zakonach. Aby opisać miejsce braci rycerzy w liturgii czyni się często odwołanie do grupy konwersów spotykanych u cystersów. Chociaż jednym z podstawowych obowiązków konwersów była obecność w chórze zakonnym, to jednak ich udział w liturgii był ograniczony, a wynikał chociażby z nieznajomości łaciny. W związku z tym, odmawianie

psalmów zastąpiono dla nich powtarzaniem modlitwy *Pater noster*⁴.

Nie mamy wątpliwości, że w obrazie tym dotykamy średniowiecznej normy, spotykanej i w innych środowiskach zakonnych. Dla przykładu w zatwierdzonej przez papieża Honoriusza III (1216–1227) dla franciszkanów regule odnośnie godzin kanonicznych czytamy: *Klerycy niech odmawiają oficjum Boskie według przepisów świętego Kościoła Rzymskiego, za wyjątkiem psalterza. Dlatego mają mieć brewiarze. Bracia nieklerycy niech odmawiają dwadzieścia cztery Ojcze nasz za jutrznię, pięć za laudesy, po siedem za prymę, tercję, sekstę i nonę, dwadzieścia za nieszpory, siedem za kompletę*⁵.

Opisaną powyżej rzeczywistość odnieśmy teraz do zapisów, które spotykamy w regule u krzyżaków: *Bracia duchowni i laicy powinni chodzić razem dniem i nocą na oficjum Boże i na godziny, a duchowni powinni śpiewać i czytać msze według brewiarza i ksiąg, które są napisane dla zakonu; bracia świeccy, jeśli są obecni lub gdziekolwiek są, powinni zmówić na jutrznię 13 Ojcze nasz i na inne godziny kanoniczne siedem Ojcze nasz oprócz nieszporów, kiedy powinni odmówić dziewięć. Tę samą liczbę Ojcze nasz powinni odmówić w godzinach Naszej Pani i kiedy bracia świeccy są wystarczająco*

⁴ Zob. J. Wenta, *Z dziejów liturgii w zakonie krzyżackim: „historia” i translatio św. Barbary* [w:] *Memoriae amici magistri. Studia historyczne poświęcone pamięci prof. Wacława Korty (1919–1999)*, Wrocław 2001, s. 205–206; F. Wolnik, *Liturgia śląskich cystersów w średniowieczu*, Opole 2002, s. 287–288.

⁵ *Źródła franciszkańskie*, red. R. Prejs, Z. Kijas, Kraków 2005, s. 100.

*wykształceni, tak że niektórzy z nich od siebie lub za zgodą zwierzchnika chcą recytować z duchownymi godziny kanoniczne lub godziny Naszej Pani z psalmami i innymi rzeczami, które należą do oficjum kapłańskiego; są oni zwolnieni od odmawiania Ojcze nasz, przewidzianego dla braci świeckich*⁶.

W powyższym fragmencie reguły, widać wyraźne rozróżnienie obecności w liturgii braci duchownych i braci rycerzy tzn. zakonników bez święceń (świeckich). Co ciekawe opisane praktyki liturgiczne nie były związane tylko ze święceniami, czy ich brakiem, ile również z umiejętnością czytania. W związku z tym opisana rzeczywistość modlitwy wspólnotowej mogła różnie wyglądać w poszczególnych regionach, czy nawet w poszczególnych krzyżackich domach zakonnych rozsianych po całej Europie w tym i w granicach państwa zakonnego w Prusach. A możemy przy tym założyć, że umiejętność czytania w krzyżackim środowisku zakonnym, z każdym kolejnym wiekiem istnienia zakonu, ulegała na pewno procentowemu zwiększeniu.

Wpływ na obecność braci zakonnych w liturgii miała także ich codzienna posługa. Nie bez znaczenia było na pewno to, że bracia bez święceń pełnili w domach zakonnych różne posługi i prace fizyczne, a w związku z tym ich obecność na wspólnych modlitwach, zarówno w dzień, jak i w nocy, mogła być ograniczona.

⁶ *Die Statuten des Deutschen Ordens nach den ältesten Handschriften*, hrsg. v. M. Perlbach, (dalej: *Statuten*), Halle 1890, nr 8, s. 34–35; tłumaczenie za: *Reguła Zakonu Szpitala Najświętszej Marii Panny Domu Niemieckiego w Jerozolimie*, przekład i komentarz J. Trupinda, (dalej: *Reguła*), Malbork 2004, nr 8, s. 22.

Jak często sprawowano w zakonie krzyżackim liturgię? W świetle statutów zakonnych zatwierdzonych przez wielkiego mistrza Dietricha von Altenburga (1335–1341) codzienna msza św. oraz pełna liturgia godzin miały być celebrowane w domach zakonnych, w których było co najmniej dwóch kapłanów oraz tylu samo uczniów⁷.

Odwołajmy się w tym miejscu do *Kroniki Piotra z Dusburga*, źródła spisane przez kapłana krzyżackiego na początku XIV w. W jednym z fragmentów kroniki czytamy o pobożnym życiu braci Krzyżaków we wspólnocie domu zakonnego w Bałdze. Wspólnotę tę nawiedził jeden z Sambów, chciał bowiem *dokładniej wywiedzieć się o życiu braci i lepiej poznać ich zwyczaje*. W świetle źródła, bracia zakonnicy byli podobni do mieszkańców Sambii pod względem jedzenia, uzbrojenia i innych rzeczy, mieli się jednak zdecydowanie różnić pod względem religijnym: *lecz w tym jednym się różnią od nas: mają mianowicie jedną rzecz w zwyczaju, która w przyszłości nas zniszczy. Każdej nocy wstają ze swego łóżka i zbierają się w kaplicy, a za dnia czynią to wielokrotnie, i oddają cześć swojemu Bogu, czego my nie robimy*⁸. Czym więc zachwycił się poganin z Sambii? Życiem liturgicznym – odmawianiem przez krzyżacką wspólnotę zakonną, zarówno w dzień, jak i w nocy, godzin kanonicznych.

Modlitwę liturgii godzin odmawiano w krzyżackich wspólnotach, w kaplicach domów konwentualnych. Wydaje

⁷ *Statuten*, nr 16, s. 150.

⁸ *Piotr z Dusburga, Kronika ziemi pruskiej* (dalej: *Dusburg*), tł. S. Wyszomirski, wstęp i komentarz J. Wenta, Toruń 2004, s. 89–90.

się, że tylko sporadycznie w domach zakonnych w Prusach do odmawiania liturgii spotykamy specjalny chór. Tak było na pewno w Malborku, a dokładnie w kościele Matki Bożej, gdzie chór istniał na pewno od końca XIV w.⁹ Braci kapłanów i braci rycerzy zwoływano na liturgię dźwiękiem dzwonu¹⁰. W regule krzyżackiej czytamy, że kiedy bracia *usłyszają sygnał* [zapewne bicie dzwonu] *powinni iść na kompletę*¹¹, czyli na modlitwę przed snem.

Trudno w szczegółach opisać codzienny porządek liturgiczny w konkretnych domach zakonnych. Zdani jesteśmy tylko na egzemplifikację pewnych celebracji liturgicznych. Jednocześnie możemy założyć, że porządek liturgiczny we wspólnotach krzyżackich posiadał charakter stabilny i był istotnym elementem współtworzącym życie w konwentach. Coś się jednak zmieniało? W okresie od XIII do XV w. dochodziły nowe obchody liturgiczne oraz zmieniały się rangi poszczególnych wspomnień. W konsekwencji w krzyżackim kalendarzu liturgicznym pojawiały się nowe święta oraz nowe formularze liturgiczne wykorzystywane w liturgii godzin¹².

⁹ S. Józwiak, J. Trupinda, *Organizacja życia na zamku krzyżackim w Malborku w czasach wielkich mistrzów (1309–1457)*, Malbork 2011, s. 494.

¹⁰ Zob.: W. Rozynkowski, *Kilka uwag o sakralnej funkcji dzwonów w średniowieczu*, „Nasza Przeszłość” 2002, t. 97, s. 363–369.

¹¹ *Statuten*, s. 44; *Reguła*, s. 29.

¹² O zmianach w kalendarzu zob. W. Rozynkowski, *Omnes Sancti et Sanctae Dei. Studium nad kultem świętych w diecezjach pruskich państwa zakonu krzyżackiego*, Malbork 2006, s. 48–64. Odnośnie hymnów i sekwencji zob. H. Piwoński, *Hymny w zabytkach liturgiczno-muzycznych Krzyżaków w Polsce*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1985, t. 51, s. 283–346; *idem*, *Indeks sekwencji w zabytkach liturgicznych Krzyżaków w Polsce*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” 1984, t. 49, s. 221–244.

Analizując obecność godzin kanonicznych w krzyżackiej wspólnocie zakonnej warto się odwołać do bardzo interesującego źródła zawierającego opis porządku liturgicznego, który obowiązywał w kościele Najświętszej Maryi Panny w Malborku. Zostało ono spisane w połowie lat czterdziestych XV w.¹³ Zaczniemy od tego, że w źródle podano dokładne godziny bicia w dzwony zwołujące zakonników na modlitwy. Gdy wzywano na nieszpory w obchody liturgiczne w randze *totum duplex*, bito w dzwony o drugiej (14.00), we wspomnienia Apostołów oraz w dni o randze *duplex* o wpół do trzeciej (14.30), natomiast kiedy przeżywano inne dni świąteczne dzwony były o trzeciej (15.00)¹⁴.

Kolejny fragment analizowanego przekazu informuje nas o tym, że podczas odmawiania (śpiewania) godzin kanonicznych używano organów. Z zapisu źródła wynika, że w kościele Najświętszej Maryi Panny znajdowały się wówczas aż dwa tego typu instrumenty muzyczne określane mianem *wercke* oraz *orgel*¹⁵.

W źródle kilkakrotnie spotykamy informacje o tym, że liturgię godzin śpiewano. Nie ma wątpliwości, że śpiew podczas modlitw wspólnotowych był obecny przede wszystkim podczas przeżywania najważniejszych obchodów liturgicznych. W źródle czytamy, dla przykładu, że gdy śpiewano

¹³ S. Józwiak, W. Rozykowski, *Porządek liturgiczny na zamku w Malborku w pierwszej połowie XV wieku. Źródło do dziejów liturgii w zakonie krzyżackim*, „Zapiski Historyczne” 2008, t. 73, z. 4, s. 123–132; S. Józwiak, J. Trupinda, *Organizacja życia...*, s. 535.

¹⁴ S. Józwiak, W. Rozykowski, *Porządek liturgiczny...*, s. 131.

¹⁵ *Ibidem*.

modlitwy nocne (matutiny) w święta Zmartwychwstania, Zesłania Ducha Świętego i Wniebowstąpienia, miano to czynić aż do kwadransa po drugiej (w nocy), a w każdym razie nie należało kończyć śpiewu przed drugą¹⁶.

Odwołajmy się w tym miejscu do zachowanych źródeł inwentarzowych, opisujących wyposażenie kaplic w krzyżackich domach zakonnych. W wielu miejscach odnoszą się one do odmawianej w krzyżackiej wspólnocie zakonnej modlitwy chórowej. Wspominają one chociażby o duchownych chórowych, nazywanych: *korcapelan*, *korkapplan*, *chorherre*¹⁷. Spotykane o nich w źródłach informacje, pochodzą głównie z domu zakonnego w Malborku. Niektórych duchownych chórowych znamy nawet z imienia i nazwiska. W 1437 r. kapłan Mikołaj Sinthin został określony w źródłach mianem: *chorherre*¹⁸ oraz *pristerbruder und korherre des covents zu Marienburg*¹⁹.

O sprawowaniu w krzyżackich domach zakonnych liturgii godzin świadczą także odnotowywane w inwentarzach kapy i komże chórowe. Odwołajmy się do kilku przykładów. Inwentarz kaplicy w domu królewieckim pod datą 1431 r.

¹⁶ *Ibidem*, s. 130.

¹⁷ Zob. np.: *Das Marienburger Tresslerbuch der Jahre 1399–1409* (dalej MT), hrsg. E. Joachim, Königsberg 1896, s. 530; *Das Ausgabebuch des Marienburger Hauskomturs für die Jahre 1410–1420* (dalej AMH), hrsg. v. W. Ziesemer, Königsberg 1911, s. 10; *Das Marienburger Ämterbuch* (dalej MA), hrsg. v. W. Ziesemer, Danzig 1916, s. 126.

¹⁸ MA, s. 126.

¹⁹ *Visitationen im Deutschen Orden im Mittelalter*, Teil I: 1236–1449, hrsg. v. M. Biskup, I. Janosz-Biskupowa, Marburg 2002 (dalej Visitationen I), nr 96, s. 126.

wymienia: *20 ledige corcappen, 14 corrocke*²⁰. Pojedyncze kapy chórowe wymienia także inwentarz kaplicy grudziądzkiej z 1413 r.: *1 duplex korcappen; 1 goldynne korcappe*²¹. Jest tu więc mowa o kapie używanej podczas obchodów liturgicznych w randze *duplex* oraz o złotej kapie chórowej. Inwentarz kaplicy w Tucholi z 1420 r. odnotował z kolei jedną kapę chórową wykonaną z jedwabiu: *1 sydynne korcappe*²².

W zakrystii domu zakonnego w Malborku w latach 1437 i 1439 spotykamy: *seven chorkappen den schulern des sontages und duplex*²³. A więc mamy tu do czynienia z siedmioma kapami chórowymi dla uczniów, używanymi podczas niedziel oraz obchodów liturgicznych wysokiej rangi *duplex*.

Znamy przykłady źródłowe, które pokazują, że w krzyżackich wspólnotach podczas celebrowania liturgii uczestniczyli także klerycy (zakonnicy będący na drodze formacji do kapłaństwa) oraz uczniowie. W sprawozdaniu powizytacyjnym domu zakonnego w Pokarminie w 1451 r. zostali wymienieni: *eyn diaconus und eyn subdiaconus, 2 schüler*²⁴. A więc spotykamy tu kleryków (braci zakonnych) ze święceniami diakona i subdiakona oraz dwóch uczniów.

²⁰ *Das grosse Ämterbuch des Deutschen Ordens* (dalej GAB), hrsg. v. W. Ziesemer, Danzig 1921, s. 28.

²¹ GAB, s. 599.

²² GAB, s. 639.

²³ MA, s. 127, 131.

²⁴ *Visitationen im Deutschen Orden im Mittelalter*, Teil II: 1450–1519, hrsg. v. M. Biskup, I. Janosz-Biskupowa, Marburg 2004 (dalej Visitationen II), s. 108.

Odwołajmy się do zachowanych sprawozdań powizytacyjnych domów zakonnych w ziemi chełmińskiej. Dotyczyły one następujących miejscowości: Bratiana, Brodnicy, Goluba, Grudziądz, Kowalewa, Papowa, Radzunia, Rogoźna, Starogrodu oraz Torunia. Zostały sporządzone w latach 40. XV w. przez wizytatorów – pierwsze z nich być może w listopadzie 1442 r., drugie natomiast prawdopodobnie w 1446 r.²⁵

Sprawozdania powizytacyjne wyraźnie różnią się od siebie²⁶. W pierwszym opisie kondycja życia liturgicznego w poszczególnych konwentach była zdecydowanie korzystniejsza. Z obydwu opisów widać natomiast jednoznacznie, że obraz życia liturgicznego we wspólnotach, w konkretnych domach zakonnych, ogniskował się wokół godzin kanonicznych.

Jednocześnie źródła wskazują wyraźnie, że w celebracji godzin kanonicznych najwięcej problemów sprawiały zakonnikom modlitwy w nocy. Chodzi tu zapewne o bardzo wczesnie celebrowane matutiny. Przytoczmy przykład odnosi się do domu konwentualnego w Toruniu. Z opisu wizytacji z 1446 r. dowiadujemy się, że w domu konwentualnym było dwóch braci kapłanów, chór był pełny (czyli była dostateczna liczba zakonników, aby móc sprawować regularnie liturgię), ale jeden kapelan był niedołączny (ze starości?). Śpiewano

²⁵ Visitationen I, nr 115, s. 197–205; A. Semrau, *Das Ordenshaus Thorn*, „Mitteilungen des Copernicus Vereins für Wissenschaft und Kunst zu Thorn“ 1939, Bd. 47, s. 58–59; K. Górski, *Studia i materiały z dziejów duchowości*, Warszawa 1980, s. 209–212.

²⁶ Szczegółowe omówienie źródeł zob. W. Rozynkowski, *Studia nad liturgią w zakonie krzyżackim w Prusach. Z badań nad religijnością w późnym średniowieczu*, Toruń 2012, s. 35–39.

wszystkie godziny kanoniczne, z wyjątkiem jutrzni. Z opisu dowiadujemy się, że był problem z punktualnym przychodem na godziny nocne, stąd godziny tej nie śpiewano. Poza tym bracia rycerze na modlitwy nocne domagali się futer, płaszczy i butów²⁷. Może nas dziwić ten postulat zakonników, miejmy jednak na uwadze, że w okresie późnej jesieni, zimy oraz wczesnej wiosny w krzyżackich domach zakonnych, a więc także i w toruńskiej kaplicy, było zimno.

O CELEBROWANIU EUCHARYSTII

Msza św. była częścią liturgii sprawowanej w krzyżackich konwentach. W zachowanych źródłach natrafiamy na informacje o tzw. mszy św. porannej oraz o głównej mszy św., czyli tzw. konwentualnej, w której zapewne brała udział cała wspólnota zakonna. Czas sprawowania głównej mszy św. miał przede wszystkim związek z odprawianymi godzinami kanonicznymi, celebrowano ją często po prymie, po tercji lub po nonie. Dodajmy jednocześnie, że nie chodziło tu o dokładnie wyznaczony czas jej odprawiania, ale o umiejscowienie mszy św. pośród godzin kanonicznych²⁸.

²⁷ *Item zu Thoeran seint zwe bristerbruder und der koer ist vol, sunder eins capelane gebricht. Item man singet da alle geczeit suender metten [...]. Item wir haben kumpthur ernstlichen gesaget, das er dy bristerbrueder und auch dy ritterbrueder darczu hald, das sy yo zu rechter zeit zur metten gen gleichwoel, ob man ir nicht singet. Darczu haben dy ritterbruder geantwoert, man sul in geben mettenpelcz und mentel und mettenschue; Visitationen I, s. 201.*

²⁸ Zob.: A. J. Nowowiejski, *Msza Święta*, cz. 1, Warszawa 2001, s. 281; B. Nadolski, *Liturgika*, t. 4, *Eucharystia*, Poznań 1992, s. 98–99.

O głównej mszy św. wspominają stosunkowo często przywołane wcześniej opisy wizytacyjne domów zakonnych w ziemi chełmińskiej z lat 1422 i 1446²⁹. Była ona zapewne celebrowana przy ołtarzu głównym, czyli w najważniejszym, szczególnym miejscu w kaplicy. Ponieważ w średniowieczu nie było mszy św. koncelebrowanych, dlatego oprócz głównej mszy św. wspólnotowej w kaplicach krzyżackich domów zakonnych odprawiano także msze św. indywidualne. Ich obecność uzależniona była przede wszystkim od liczby kapłanów w danej wspólnoty. Takie Eucharystie celebrowano zapewne przy ołtarzach bocznych.

Źródła inwentarze informują nas stosunkowo często o mszach św. odprawianych w kaplicach krzyżackich w godzinach porannych. Odwołajmy się do kilku przykładów. Jeden z ołtarzy w kościele Matki Bożej w domu zakonnym w Malborku, dokładnie ten z wizerunkiem maryjnym, w inwentarzu z 1437 r. został nazwany: *frumessenaltar*³⁰. W tym samym źródle jest mowa również o dziewięciu małych świecznikach, których używano podczas mszy św. porannej w czasie zimy: *newne cleyne leuchter czu den frumessen des winters*³¹. Być może stawiano je przy wymienionym wyżej ołtarzu. Inwentarz kaplicy w Człuchowie z 1420 r. wymienia z kolei: *1 ornat rot und grune czur frumesse von unser frawen; 1 ornat grune harros czur frumesse von unser frawen*³². A więc jest tu mowa o ornatach (w kolorach czerwonym i zielonym)

²⁹ W. Rozynkowski, *Studia nad liturgią...*, s. 35–39.

³⁰ MA, s. 129.

³¹ MA, s. 129.

³² GAB, s. 654.

używanych podczas mszy św. porannej sprawowanej ku czci Najświętszej Maryi Panny.

Kiedy przeglądamy inwentarze wyposażenia liturgicznego poszczególnych domów zakonnych, to widzimy, że zawierają one przede wszystkim informacje o wyposażeniu potrzebnym do sprawowania mszy św. Nawet w najmniejszych ośrodkach zakonnych, które pełniły przede wszystkim funkcje gospodarcze, spotykamy niezbędne paramenty i naczynia liturgiczne przeznaczone do celebracji Eucharystii. Przywołajmy przykład folwarku (dworu) w Nowym Dworze, niedaleko Elbląga. Inwentarz sprzętu liturgicznego z 1440 r. odnotowuje w tym miejscu następujące wyposażenie: *eyn silbern obirgolt kelch mit eyner patenen, 1 palle, 2 czenen ampollen, 1 schelle, 1 altersteyn, 1 messebuch, 1 gantcz ornat, 1 luchter, 1 sprengfeschin*³³. A więc, jak widać, w tak niewielkim ośrodku zakonnym o charakterze gospodarczym spotykamy podstawowe paramenty oraz naczynia liturgiczne związane z odprawianiem mszy św.

Charakterystycznym elementem wyposażenia liturgicznego związanym nierozłącznie z Eucharystią, były kielichy. Spotykamy je często w analizowanych inwentarzach. Nie może nas to dziwić, gdyż były to podstawowe naczynia liturgiczne, a właściwie niezbędne do celebrowania mszy świętej³⁴. Wymieniane w źródłach kielichy był najczęściej srebrne, czasami wewnątrz pozłacane. Przytoczmy najpierw

³³ GAB, s. 99.

³⁴ Zob.: B. Nadolski, *Liturgika*, t. 1, *Liturgika fundamentalna*, Poznań 1989, s. 135; M. Kunzler, *Liturgia Kościoła*, Poznań 1999, s. 237–239.

kilka przykładów odnotowanych liczb kielichów w wybranych domach zakonnych: Brodnica – 3 (1438 r.)³⁵; Dzierzgoń – 3 (1418 r.)³⁶; Elbląg – 10 (1440 r.)³⁷; Elbląg (kaplica szpitalna) – 1 (1440 r.)³⁸; Kętrzyn – 3 (1437 r.)³⁹; Królewiec – 6 (1431 r.)⁴⁰; Pokarmin – 7 (1437 r.)⁴¹; Ragneta – 4 (1412 r.)⁴² oraz Toruń – 7 (1413 r.)⁴³. Możemy założyć, że kielichy znajdowały się w każdym z krzyżackich domów zakonnych.

Jak już wspomniano wyżej, regularność sprawowanej w konwentach liturgii godzin oraz mszy św. zależała od liczby księży. Obecność codziennej Eucharystii wymagała, w świetle statutów, aby w konwentach było ich przynajmniej dwóch⁴⁴. Wydaje się, że nie była to wygórowana liczba, ale przede wszystkim bardzo realna. Możemy ją odnieść do danych zaczerpniętych z wizytacji domów zakonnych z ziemi chełmińskiej z lat czterdziestych XV w. Widzimy wyraźnie, że tylko w pojedynczych przypadkach w domach zakonnych nie było dwóch kapłanów⁴⁵.

Możemy założyć, że w krzyżackich domach zakonnych podczas mszy św., szczególnie tej głównej, konwentualnej,

³⁵ GAB, s. 392.

³⁶ GAB, s. 135.

³⁷ GAB, s. 93.

³⁸ GAB, s. 94.

³⁹ GAB, s. 179.

⁴⁰ GAB, s. 28, 29.

⁴¹ GAB, s. 232.

⁴² GAB, s. 268.

⁴³ GAB, s. 434.

⁴⁴ Statuten, nr 16, s. 150.

⁴⁵ W. Rozynkowski, *Studia nad liturgią...*, s. 35–39.

towarzyszyła celebransowi asysta liturgiczna. Analizowane źródła inwentarzowe wymieniają bowiem stosunkowo często uczniów, a dokładnie różne elementy wyposażenia, np. szaty liturgiczne, które były przez nich używane. Odwołajmy się do dwóch przykładów. W inwentarzu kaplicy w domu zakonnym w Ostródzie w 1437 r. wymieniono komże chórowe kapelanów oraz uczniów: *8 korrackel der cappellan und der schuler*⁴⁶. Inwentarz kaplicy w Świeciu z 1438 r. wymienia z kolei dwie alby dla uczniów: *czwu alben den schulern*⁴⁷.

NAJŚWIĘTSZA MARYJA PANNA

W życie liturgiczne zakonu krzyżackiego bardzo intensywnie wpisała się osoba Najświętszej Maryi Panny⁴⁸. Nie może nas to dziwić, gdyż odwołanie do Matki Bożej stanowiło ważny, a może nawet najważniejszy, aspekt tożsamości krzyżaków.

W ciągu roku liturgicznego w średniowieczu w zakonie krzyżackim celebrowano wszystkie najważniejsze święta maryjne, tzn.: Oczyszczenia (*Purificatio*) – 2 lutego, Zwia-

⁴⁶ GAB, s. 331.

⁴⁷ GAB, s. 627.

⁴⁸ Zob. W. Rozynkowski, *Der Marienkult In den Kapellen der Deutschordenshäuser in Preußen im Lichte der Inventarbücher* [w:] *Terra sanctae Mariae. Mittelalterliche Bildwerke der Marienverehrung im Deutschordensland Preußen*, red. G. Eimer, E. Gierlich, M. Müller, K. Pospieszny, Bonn 2009, s. 57–67; *idem*, *Kult Najświętszej Maryi Panny w kaplicach krzyżackich domów zakonnych w Prusach*, „*Studia Claromontana*” 2010, t. 28, s. 625–640; *idem*, *Studia nad liturgią...*, s. 77–102.

stowania (*Annuntiatio*) – 25 marca, Nawiedzenia (*Visitatio*) – 2 lipca, Wniebowzięcia (*Assumptio*) – 15 sierpnia, Narodzenia (*Nativitas*) – 8 września oraz Niepokalanego Poczęcia (*Conceptio Immaculata*) – 8 grudnia⁴⁹.

Zauważmy, że niektóre z tych obchodów liturgicznych były wręcz charakterystyczne dla omawianej krzyżackiej wspólnoty zakonnej. Dla przykładu, święto Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny (2 lipca) pojawiło się w kalendarzu krzyżackim już w XIV w. Zakon rycerski należał do tych środowisk, które jako jedne z pierwszych wprowadziło je i nadało mu najwyższą rangę liturgiczną – *totum duplex*. W 1400 r. do wspomnienia tego dodano jeszcze we wspólnocie krzyżackiej oktawę⁵⁰. Przypomnijmy, że święto to zostało wprowadzone w Kościele przez papieża Urbana VI w 1389 r. Jego następcą, papież Bonifacy IX, potwierdził je, dodając jeszcze wigilię oraz oktawę. Nie oznacza to jednak, że weszło ono automatycznie powszechnie do kalendarzy liturgicznych wszystkich diecezji i wspólnot zakonnych. Dopiero w czasie reform soboru trydenckiego święto to wprowadzono do kalendarza ogólnego jako powszechnie obowiązujące w całym Kościele⁵¹.

⁴⁹ H. Piwoński, *Kult świętych w zabytkach liturgicznych Krzyżaków w Polsce*, „*Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne*” 1983, t. 47, s. 340, 342, 345, 346, 348, 349, 353; W. Rozynkowski, *Omnes Sancti...*, s. 50–63.

⁵⁰ *Johannes von Posilge, Chronik des Landes Preußen*, hrsg. v. E. Strehlke [w:] *Scriptores rerum Prussicarum. Die Geschichtsquellen der preussischen Vorzeit bis zum Untergange der Ordensherrschaft*, hrsg. v. Th. Hirsch, M. Toeppen, E. Strehlke, Bd. 3, Leipzig 1866, s. 240.

⁵¹ Zob. W. Zaleski, *Rok Kościelny*, t. 1, Warszawa 1989, s. 353; B. Nadolski, *Liturgika*, t. 2, *Liturgia i czas*, Poznań 1991, s. 136; M. Kunzler, *Liturgia Kościoła...*, s. 705.

Podobnie było ze świętem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny (8 grudnia). Jako obowiązujące w całym Kościele wprowadzono je do kalendarza dopiero na Soborze w Bazylei (w 1439 r.) i wedle zwyczaju wspomnienie to miało być celebrowane dnia 8 grudnia⁵². W zakonie krzyżackim wprowadzono je prawdopodobnie już za czasów wielkiego mistrza Dietricha von Altenburga (1335–1341)⁵³. Wielki mistrz Winrych von Kniprode (1351–1382) podniósł prawdopodobnie celebrację przywołanych obchodów liturgicznych do rangi *totum duplex*⁵⁴.

W XV w. wszystkie wymienione wyżej wspomnienia maryjne celebrowane były w krzyżackiej wspólnotce zakonnej z oktawą. Prawdopodobnie, w niektórych domach zakonnych, na wyposażeniu kaplic były specjalne ornaty, których używano podczas oktaw świąt maryjnych. Wskazują na to chociażby zapisy w inwentarzu kaplicy domu zakonnego w Ragnecie z 1419 r. Spotykamy tam między innymi informacje o białym ornacie, który był używany podczas oktawy maryjnej: *I wyse sydin casil [...], die man pfleget czu noczen infra octavas beate virginis*⁵⁵.

W kontekście pamięci liturgicznej o Najświętszej Maryi Pannie u Krzyżaków, przywołajmy jeszcze jedną rzeczywistość. W średniowieczu Maryja i święci Pańscy „zagospoda-

⁵² *Dokumenty soborów powszechnych. Tekst grecki, łaciński, polski*, t. 3, (1414–1445), oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2003, s. 425.

⁵³ M. Krüger, *Der kirchliche Ritus in Preußen während der Herrschaft des Deutschen Ordens*, „Zeitschrift für Geschichte und Altertumskunde Ermland“ 1866, Bd. 3, s. 701.

⁵⁴ *Statuten*, s. 155.

⁵⁵ GAB, s. 275.

rowali” nie tylko rok liturgiczny, ale także przypisano im poszczególne dni tygodnia. W wybrane dni tygodnia odprawiano tzw. msze św. wotywno o konkretnych świętych⁵⁶. Maryja, pośród wszystkich dni tygodnia, szczególne miejsce zajmowała w sobotę⁵⁷. Ilustrację powyższego związku znajdujemy także w analizowanych źródłach krzyżackich. Spotykamy bowiem maryjne szaty liturgiczne, które były używane właśnie w soboty. Dla przykładu, inwentarz kaplicy w Gdańsku z 1428 r. wymienia biały ornat używany do liturgii maryjnej sprawowanej w soboty: *eyn ornat von unsir frauwen des sonnabendes*⁵⁸.

W każdej kaplicy domu konwentualnego we wspólnocie krzyżackiej musiał znajdować się przynajmniej jeden ołtarz. Był on przecież niezbędny do celebrowania mszy św., która stanowiła nie tylko ważny element życia liturgicznego, ale także wspólnotowego (zakonnego) u Krzyżaków. Prawdopodobnie w wielu kaplicach krzyżackich znajdował się ołtarz poświęcony Matce Bożej, który był miejscem celebracji liturgii ku jej czci⁵⁹. Odwołajmy się do przykładu domu zakonnego w Człuchowie. Inwentarz z 1437 r. wspomina ołtarz poświęcony Matce Bożej, wymienia bowiem sam ołtarz, jak i przynależne do niego wyposażenie: *zcu unser frawen altar 1 gancz ornad roth; unser frawen altar eynd syden antipendium mit czwen pallen*⁶⁰. Jak widać do ołtarza

⁵⁶ Zob.: B. Nadolski, *Liturgika...*, t. 4, s. 83–84.

⁵⁷ M. Kunzler, *Liturgia Kościoła...*, s. 630.

⁵⁸ GAB, s. 704.

⁵⁹ W. Rozynkowski, *Studia nad liturgią...*, s. 81–85.

⁶⁰ GAB, s. 666–667.

maryjnego przypisane były: czerwony ornat, jedwabne antepedium oraz dwie palki.

Źródła inwentarzowe odnotowują sporą liczbę wizerunków maryjnych, które znajdowały się w kaplicach krzyżackich domów zakonnych. Najczęściej dowiadujemy się o ich istnieniu poprzez przywołanie różnych precjozów, które były z nimi związane. Odwołajmy się do dwóch przykładów.

Inwentarz kaplicy w Brodnicy z 1428 r. informuje nas, że w kaplicy znajdowało się niewielkie wyobrażenie (rzeźba) Matki Bożej: *eyn kleyn unser frauwen bilde*⁶¹. Prawdopodobnie inny wizerunek maryjny i to ozdobiony koroną znajdował się w ołtarzu głównym. Inwentarz z 1447 r. wymienia: *2 silberynne cronen die hangen czu dem hogen altare*⁶². Podana w źródle liczba dwóch koron może sugerować, że jedna z nich zdobiła wizerunek Maryi, druga zaś Dzieciątko Jezus. Oczywiście to tylko przypuszczenie, oparte jednak na tym, że odniesienia do przedstawień Matki Bożej z Dzieciątkiem Jezus spotykamy stosunkowo często w analizowanych źródłach inwentarzowych.

W kaplicy w Grudziądzu spotykamy na pewno dwa wizerunki maryjne: *1 bilde unser lieben frauwen von helfenbeyn* (np. z 1434 r.)⁶³ oraz *1 holczen toffel darynne ist unsir lieben frauwen bilde van bornsteyn* (np. z 1447 r.)⁶⁴. Jak widać przedstawienia Matki Bożej były wykonane z: kości słoniowej oraz bursztynu. Inwentarze informują nas także

⁶¹ GAB, s. 388.

⁶² GAB, s. 395.

⁶³ GAB, s. 602.

⁶⁴ GAB, s. 609.

o przechowywanych w kaplicy sukienkach i koronach dla Matki Bożej: *3 mantel unser frawen, item 4 kronen* (1413 r.)⁶⁵; *2 mentel unser lieben frawen* (1437 r.)⁶⁶. Widzimy więc wyraźnie, że nieznanne nam bliżej przedstawienie maryjne (może z Dzieciątkiem Jezus) było ozdabiane sukienką i koroną.

ŚW. HUBERT

Cechą charakterystyczną nie tylko zakonu krzyżackiego, ale w ogóle Kościoła katolickiego, szczególnie w średniowieczu, był rozbudowany kult świętych. Krzyżackiej wspólnocie zakonnej w Prusach bliskie było grono czterech świętych: św. Barbara, św. Elżbieta, św. Jerzy oraz św. Hubert⁶⁷. W niniejszym tekście odwołamy się do kultu św. Huberta. Wybór ten nie jest przypadkowy, gdyż znane nam najstarsze ślady obecności kultu tegoż świętego w obecnych granicach Polski, związane są właśnie z obszarem średniowiecznego państwa zakonu krzyżackiego w Prusach.

Niestety, nie znamy wielu szczegółów z życia św. Huberta. Urodził się prawdopodobnie w 655 r. w Brabancji. Po śmierci w 705 lub 706 r. biskupa Tongeren-Maastricht św. Lamberta został wybrany jego następcą. W 717 lub 718 r. przeniósł siedzibę biskupstwa z Maastricht do Liège.

⁶⁵ GAB, s. 599.

⁶⁶ GAB, s. 605.

⁶⁷ W. Rozynkowski, *Studia nad liturgią...*, s. 103–133.

Zmarł 30 maja 727 r. w Liège, został pochowany w kościele św. Piotra. Wkrótce przy jego grobie rozwinął się kult. W 743 r. dokonano elewacji doczesnych szczątków biskupa do ołtarza głównego. Moment ten należy uznać za kanonizację św. Huberta. Legendy hagiograficzne, które powstały w późniejszym okresie, przywołują charakterystyczny dla jego kultu epizod nawrócenia. Miało ono nastąpić w czasie polowania, kiedy ujrzał jelenia z krzyżem w porożu. W związku z tym, cieszył się szczególną czcią pośród myśliwych i średniowiecznego rycerstwa. Scena nawrócenia była często przywoływana w ikonografii świętego⁶⁸.

Kult św. Huberta rozwinął się w całej średniowiecznej Europie. Nie wszędzie jednak przybrał znaczące rozmiary. Wydaje się, że w Europie środkowo-wschodniej większe zainteresowanie jego kultem możemy śledzić w granicach państwa zakonnego, a właściwie w krzyżackiej wspólnocie zakonnej.

Wspomnienie liturgiczne św. Huberta spotykamy w średniowieczu powszechnie pod datą 3 listopada. W krzyżackich kalendarzach liturgicznych pojawiło się ono w XIV w. Przyjmuje się, że święto to miał wprowadzić do liturgii zakonu wielki mistrz Winrych von Kniprode (1352–1382)⁶⁹. Zapewne poprzez środowisko zakonne, liturgiczne wspomnienie św. Huberta pojawiło się także w kalendarzach, które obowiązywały na terenach diecezji: chełmińskiej, pomezjańskiej, warmińskiej oraz sambijskiej.

⁶⁸ K. Kuźmak, *Hubert* [w:] *Encyklopedia Katolicka*, t. 6, Lublin 1993, kol. 1270–1271; E. Rusin, *Integracyjny charakter kultu Świętego Huberta*, Rzeszów 2004, *passim*.

⁶⁹ Zob.: W. Rozynkowski, *Omnes Sancti*, s. 45–76.

Związek kultu św. Huberta z zakonem krzyżackim wydaje się jeszcze bardziej oczywisty, kiedy zauważymy, że jego wspomnienia nie brakuje w kalendarzach w sąsiednich diecezjach w Polsce⁷⁰.

Kolejnym przejawem kultu św. Huberta w środowisku krzyżackim był kult jego relikwii. W świetle zachowanych inwentarzy spotykamy je w kilku kaplicach domów konwentualnych. Znajdowały się one na pewno w kaplicy w Papowie Biskupim, źródło wymienia bowiem: *Synthe Hperten heilgthum* (1411 r.)⁷¹. Owe *heilgethum* to właśnie relikwie świętego. Relikwie św. Huberta znajdowały się także w kaplicy w Przemarku – inwentarz z 1507 r. wymienia: *1 bilde sancti Hupert mit reliquien*⁷².

Z dużym prawdopodobieństwem relikwie św. Huberta przechowywano także w kaplicy domu grudziądzkiego – w inwentarzu odnotowano bowiem: *1 cleyne monstrancie de sancto Huperto* (1413 r.)⁷³. Wymieniona mała monstrancja mogła służyć do prezentowania relikwii interesującego nas świętego. Jak wiemy w średniowieczu monstrancje służyły często do uroczystego wystawiania relikwii. Inwentarze kaplic w Ostródzie oraz Pokarminie wymieniają głowę

⁷⁰ Zob. np. *Chronologia polska*, pod red. B. Włodarskiego, Warszawa 1957; H. Wąsowicz, *Kalendarz ksiąg liturgicznych Krakowa do połowy XVI w. Studium chronologiczno-typologiczne*, Lublin 1995; E. Mateja, *Śląski kalendarz liturgiczny świętych. Geneza i rozwój do czasu reformy papieża Piusa X*, Opole 2006.

⁷¹ GAB, s. 529.

⁷² GAB, s. 146, 147.

⁷³ GAB, s. 600, 601.

św. Huberta: *I heupt sind Hupert* (1411 r.)⁷⁴; *I silberyn houpt Hupert* (1447 r.)⁷⁵. Nie można wykluczyć, że to także relikwiarze świętego, zapewne w kształcie hermy.

Inwentarze kaplic krzyżackich przynoszą nam także informacje o znajdujących się w tych miejscach wizerunkach św. Huberta – w źródłach nazwanych słowem „bilde”. W części przypadków były to zapewne relikwiarze. Inwentarze kaplicy w Dzierzgoniu z lat 1415 i 1418 wymieniają: *Sente Huwpertus bilde silberyn*⁷⁶. W kaplicy w domu zakonnym w Gniewie w 1416 r. znajdował się: *Sente Huperten bilde silberyn vorguld*⁷⁷. Wizerunek świętego znajdował się także w kaplicy krzyżackiej w Przezmarku. Inwentarz z 1507 r. odnotował: *I bilde sancti Hupert mit reliquien*⁷⁸. W tym ostatnim przypadku przedstawienie świętego zawierało także jego relikwie. Wyobrażenie św. Huberta znajdowało się także w kaplicy w domu brodnickim, źródło wymienia bowiem: *I silberin Upertus* (1428 r.)⁷⁹. Inwentarze informują nas także o wizerunku św. Huberta w kaplicy domu konwentualnego w Papowie Biskupim: *eyn bilde sancti Hupert vom silbir* (1437 r.)⁸⁰. Dodajmy na koniec, że mając na uwadze liczbę odnotowywanych w inwentarzach kaplic krzyżackich wizerunków innych świętych, obecność przedstawień św. Huberta jawi nam się jako bardzo częsta.

⁷⁴ GAB, s. 328.

⁷⁵ GAB, s. 237.

⁷⁶ GAB, s. 133, s. 135.

⁷⁷ GAB, s. 743.

⁷⁸ GAB, s. 146, 147.

⁷⁹ GAB, s. 388, 391.

⁸⁰ GAB, s. 522 i n.

Nie możemy wykluczyć, że św. Hubert był głównym patronem kaplicy domu zakonnego w Papowie Biskupim⁸¹. Przypuszczenie to wynika z faktu intensywności kultu tego świętego w tym miejscu. Przywołana już wyżej obecność relikwii oraz wizerunku świętego, a przede wszystkim informacje o ołtarzu poświęconym św. Hubertowi, zdają się potwierdzać naszą hipotezę. Ołtarz hubertowy w kaplicy papowskiej został odnotowany w inwentarzu z 1437 r.: *sente Hupert* *altare*⁸². Podkreślmy, że jest to, jak do tej pory, jedyna znana informacja o ołtarzu św. Huberta w kaplicach krzyżackich domów zakonnych.

⁸¹ Zob.: W. Rozynkowski, *Zamek krzyżacki...*, s. 340–342.

⁸² GAB, s. 522.

ZAKOŃCZENIE

Życie liturgiczne w zakonie krzyżackim należy do niezwykle interesujących i ważnych zagadnień w badaniach nad tą wspólnotą. Dotykamy w nim bowiem czegoś fundamentalnego dla życia wspólnotowego. Codziennosc każdego zakonu, w tym także zakonu rycerskiego, to w znacznej mierze życie liturgiczne. Jego odkrywanie pozwala nam z jednej strony na ukazanie jego bogactwa, z drugiej natomiast także na wysuwanie interesujących spostrzeżeń co do rzeczywistości religijnej całej wspólnoty. Mam nadzieję, że niniejszy artykuł zachęci, choć niektórych, do innego, to znaczy pełniejszego, patrzenia na krzyżaków oraz zainspiruje do dalszego poszukiwania wątków religijnych związanych z tą wspólnotą.

Izabela Mazanowska

UTWORZENIE PARAFII NIEPOKALANEGO SERCA MARYI W SOŚNIE



Historia przynależności administracyjnej Sośna i okolicznych miejscowości, a także usytuowania tych miejscowości w obrębie diecezji, dekanatów i parafii na przestrzeni lat jest dosyć skomplikowana. Przynależność się zmieniała. Państwowy podział administracyjny nigdy nie pokrywa się z podziałem kościelnym, stąd pojawiła się konieczność usystematyzowania tej wiedzy w odniesieniu do niewielkiej miejscowości w powiecie sępoleńskim. Jak do tej pory nie powstały opracowania naukowe dotyczące historii gminy Sośno, jak również miejscowego kościoła i parafii. Wiedzę czerpałam przede wszystkim z dwóch monograficznych prac zbiorowych poświęconych dziejom Sępólna Krajeńskiego i powiatu sępoleńskiego¹. Nie mogę nie wymienić również znaczącego dorobku redakcji Krajeńskich Zeszytów Histo-

¹ *Dzieje Sępólna Krajeńskiego*, red. Z. Biegański, Sępólno Krajeńskie 2010; *Dzieje Sępólna i powiatu*, red. W. Jastrzębski, Bydgoszcz 1974.